

Sygn. akt *I ACa 727/23*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Bogdan Wysocki

Protokolant: st.sekr.sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko (...) **Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 5 września 2022 r. sygn. akt XII C 203/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 32.512,19 zł (trzydzieści dwa tysiące pięćset dwanaście złotych dziewiętnaście groszy) oraz kwotę 34.859,53 CHF (trzydzieści cztery tysiące osiemset pięćdziesiąt dziewięć 53/100 franków szwajcarskich), co do obu należności wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia 13 sierpnia 2021 r., za równoczesną zapłatą albo zabezpieczeniem zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 177.646,36 zł (sto siedemdziesiąt siedem tysięcy sześćset czterdzieści sześć złotych trzydzieści sześć groszy),

a w pozostałej części powództwo oddala;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.

Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 lutego 2021 r., skierowanym przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (następcy prawnego (...) Banku S.A. z siedzibą w W.), powód: P. S., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o:

1. w związku z umową kredytu na cele mieszkaniowe E. (...)

(...) z dnia 11 lipca 2008 r.:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 30 971,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 33 071,80 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnie pobranego świadczenia na podstawie nieważnej umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 11 lipca 2008 r., ewentualnie kwoty 168 663,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnie pobranego świadczenia na podstawie nieważnej umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 11 lipca

2008 r.,

b) ewentualnie, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 30 971,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 33 071,80 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnego świadczenia stanowiącego kwotę nadpłaty rat kredytu udzielonego na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 11 lipca 2008 r. w związku ze stosowaniem przez pozwanego niedozwolonych postanowień umownych, ewentualnie kwoty 168 663,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części świadczenia nienależnego stanowiącego kwotę nadpłat rat kredytu udzielonego na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...)

(...) z dnia 11 lipca 2008 r. w związku ze stosowaniem przez pozwanego niedozwolonych postanowień umownych,

2. w związku z umową kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...)

(...) z dnia 31 lipca 2008 r.:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1 540,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1 787,73 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnie pobranego świadczenia na podstawie nieważnej umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 31 lipca 2008 r., ewentualnie kwoty 7 443,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnie pobranego świadczenia na podstawie nieważnej umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 31 lipca

2008 r.,

b) ewentualnie, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1 540,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1 787,73 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnego świadczenia stanowiącego kwotę nadpłaty rat kredytu udzielonego na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 31 lipca 2008 r. w związku ze stosowaniem przez pozwanego niedozwolonych postanowień umownych, ewentualnie kwoty 7 443,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części świadczenia nienależnego stanowiącego kwotę nadpłat rat kredytu udzielonego na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 31 lipca 2008 r., w związku ze stosowaniem przez pozwanego niedozwolonych postanowień umownych.

Powód, wniósł także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od kwoty zasądzonych kosztów procesu liczonych od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew, pismem z dnia 16 kwietnia 2021 r., pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 5 września 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda:

A l. kwotę 30.971,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu części nienależnie pobranych rat kapitałowo - odsetkowych i innych opłat okołoumownych od umowy kredytu na cele mieszkaniowe E.. oznaczonej numerem (...) zawartej w dacie 11 lipca 2008 roku w G. W.. przez powoda z (...) Bankiem S.A. z/s w W., Oddziałem w G. W.. /poprzednikiem prawnym pozwanego/

2. kwotę 33.071, 80 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu części nienależnie pobranych rat kapitałowo - odsetkowych i innych opłat okołoumownych od umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. oznaczonego numerem (...) zawartej w dacie 11 lipca 2008 roku w G. W.. przez powoda z (...) Bankiem S.A. z/s w W., Oddziałem w G. W.. /poprzednikiem prawnym pozwanego/

B.1. kwotę 1.540,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu części nienależnie pobranych od niego rat kapitałowo - odsetkowych i innych opłat okołoumownych od umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. oznaczonej numerem (...) zawartej w dacie 31 lipca 2008 roku w G. W.. przez powoda z (...) Bankiem S.A. z/s w W., Oddziałem w G. W.. /poprzednikiem prawnym pozwanego/

2. kwotę 1.787,73 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu części nienależnie pobranych od niego rat kapitałowo odsetkowych i innych opłat okołoumownych od umowy kredytu na cele mieszkaniowe E.. oznaczonej numerem (...) zawartej w dacie 31 lipca 2008 roku w G. W.. przez powoda z (...) Bankiem S.A. z/s w W., Oddziałem w G. W.. /poprzednikiem prawnym pozwanego/

II. oddalił żądania ewentualne powoda

IV. kosztami postępowania w całości obciążył pozwanego i w związku z tym zasądził solidarnie od niego na rzecz powoda kwotę 1.030,- zł z tytułu zwrotu poniesionej przez niego opłaty sądowej oraz kwotę 5.417, zł z tytułu zwrotu poniesionego przez niego kosztu jego procesowego zastępstwa oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w tej sprawie do dnia zapłaty.

Jako podstawę takiego rozstrzygnięcia sąd I instancji wskazał następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (zwany dalej również „Bankiem”) prowadzi działalność w zakresie czynności bankowych.

Fakt bezsporny; odpis KRS pozwanego (k. 50-62, 127-136 akt);

Powód poszukiwał kredytu hipotecznego na zakup większego lokalu mieszkalnego, gdyż powiększyła mu się rodzina. U poprzednika prawnego pozwanego banku, tj, (...) Banku S.A. z siedzibą w W. zaproponowano mu zaciągnięcie kredytu hipotecznego we franku szwajcarskim ze względu na niższą ratę kredytu i ogólnie korzystniejsze warunki kredytowania. Powód posiadał zaufanie do tego podmiotu, gdyż od wielu lat był jego klientem. Za zaciągnięte dwa kredyty frankowe powód zakupił lokal mieszkalny mieszczący się w P. przy ul. (...) oraz go wyposażył, gdzie zamieszkał ze swoją ówczesną partnerką oraz dziećmi. Obecnie powód wraz z rodziną mieszka w innym lokalu, a lokal będący przedmiotem w/w umów kredytu od 2020 r. jest wynajmowany, a z uzyskiwanego czynszu najmu powód opłaca raty zaciągniętych kredytów hipotecznych indeksowanych do CHF.

Powód z zawodu jest informatykiem, obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą, której nie prowadził jednak w momencie zaciągania -w/w kredytów hipotecznych indeksowanych do CHF.

Powód w dniu 11 lipca 2008 r. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem S.A. umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...). Na mocy przedmiotowej umowy bank udzielił powodowi kredytu hipotecznego na cele mieszkaniowe w kwocie 400 500 zł denominowanego

(waloryzowanego) kursem CHF. Kredyt ten został przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego w P. przy ul. (...). Kredyt został udzielony na okres 360 miesięcy od dnia 11 lipca 2008 r. do dnia 20 lipca 2038 r., a spłata miała następować w równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne, na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,54% w skali roku. Na oprocentowanie to składała się suma zmiennej stawki odniesienia LIBOR 3M oraz stała marża banku wynosząca 2,75%.

Zgodnie z S 10 umowy, prawne zabezpieczenie kredytu, odsetek, a także innych związanych z kredytem należności stanowiły:

a) hipoteka kaucyjna do wysokości 801 000 zł na nieruchomości lokalowej położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań-Stare

Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą o nr (...),

b) cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Dodatkowym zabezpieczeniem określonym w § 11a umowy było tzw. Ubezpieczenie pomostowe, które przybrało formę podwyższenia standardowej marży banku wynoszącej o 1 pp, tj. do 2,32%.

Kredyt został wypłacony powodowi jednorazowo w dniu 21 lipca 2008 r. w złotych polskich w kwocie 400 500 zł.

Zgodnie z informacją zawartą w wydany przez pozwanego zaświadczeniu z dnia 9 maja 2018 r. wypłaconą powodowi kwotę 400 500 zł przeliczono na CHF po kursie 1,9550zł, co stanowiło odpowiednik kwoty 204 859,33 CHF.

Do przedmiotowej umowy zawarto Aneks nr I w dniu 18 lipca 2008 r., a także Aneks nr 2 z dnia 14 września 2011 r., na ich mocy określono kwestię prowizji pozwanego banku za udzielenie kredytu oraz wysokość oprocentowania kredytu, a także sposób spłaty kredytu i zasady ustalania kursów walut.

Od dnia zawarcia umowy nr (...), tj. od dnia 11 lipca 2008 r. do dnia 23 listopada 2020 r. powód wpłacił na rzecz pozwanego banku kwoty: 90 343,76 zł oraz 68 508,74 CHF tytułem spłat kapitału, odsetek, odsetek karnych.

Następnie, w dniu 31 lipca 2008 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego banku kolejną umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...). Na mocy przedmiotowej umowy bank udzielił powodowi kredytu na cele mieszkaniowe w kwocie 20 000 zł denominowanego (waloryzowanego) kursem CHF. Kredyt ten został przeznaczony na wyposażenie lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...). Kredyt został udzielony na okres 360 miesięcy od dnia 31 lipca 2008 r. do dnia 20 lipca 2038 r., spłata miała następować w równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych.

Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne, na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,04% w skali roku. Na oprocentowanie to składała się suma zmiennej stawki odniesienia LIBOR 3M oraz stała marża banku wynosząca 2,25%.

Zgodnie z 10 umowy, prawne zabezpieczenie kredytu, odsetek, a także innych związanych z kredytem należności stanowiły:

a) hipoteka kaucyjna do wysokości 40 000 zł na nieruchomości lokalowej położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą o nr (...),

b) cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Dodatkowym zabezpieczeniem określonym w § 11a umowy było tzw. ubezpieczenie pomostowe, które przybrało formę podwyższenia standardowej marży banku wynoszącej 0 1 pp, tj. do 2,32%.

Kredyt został wypłacony powodowi jednorazowo w dniu 18 sierpnia 2008 r. w złotych polskich w kwocie 20 000 zł.

Zgodnie z informacją zawartą w wydanym przez pozwanego zaświadczeniu z dnia 9 maja 2018 r. wypłaconą powodowi kwotę 20 000 zł przeliczono na CHF po kursie 1,9916 zł, co stanowiło odpowiednik kwoty 10 042, 18 CHF.

Do przedmiotowej umowy zawarto Aneks nr 1 z dnia 14 września 2011 r., na mocy którego również określono wysokość oprocentowania kredytu, a także sposób spłaty kredytu i zasady ustalania kursów walut.

Od dnia zawarcia umowy nr (...), tj. od dnia 31 lipca 2008 r. do dnia 23 listopada 2020 r. powód wpłacił na rzecz pozwanego banku kwoty: 4 896,68 zł oraz 3 799,33 CHF tytułem spłat kapitału, odsetek, odsetek karnych.

W obu w/w umowach kredytu, kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu została określona według kursu kupna dewiz, zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Zgodnie z umową, o wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych Bank miał poinformować kredytobiorców w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu (§ 2 ust. 2 i 3 umowy kredytu). Kredyt miał być wykorzystany w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu (§ 4 ust. 1a Umowy kredytu).

Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania była zmienna i stanowiła sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku. Oprocentowanie kredytu było równe stawce odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia Umowy publikowana na stronie serwisu Reuters lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, o godzinie 11.00 czasu londyńskiego” z dnia roboczego poprzedzającego dzień dokonania zmiany. Nadto, w/w umowy zakładały, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych będzie określona w CHF, zaś jej spłata będzie następować w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zależeć od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała mieć wpływ na ostateczną wysokość spłaconego kredytu. Zgodnie z umową wysokość należnych odsetek — jako określona w CHF — miała być regulowana poprzez uprzednie przeliczenie według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty (§ 8, 9 ust. 2 i 6, 12 ust. 2 umowy kredytu).

W związku z zacięgnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej kredytobiorca oświadczał, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje. Jednocześnie kredytobiorca akceptował zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w 2 umowy kredytu, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu, warunków jego spłaty (§11 ust. 4 i 5 umowy kredytu).

Integralną część umów kredytu stanowiły „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.”, stanowiące załącznik do Umowy, co do

których kredytobiorca oświadczył, że je otrzymał, zapoznał się z ich treścią i na stosowanie których wyraził zgodę (§ 1 ust. 2 umowy kredytu).

W ich treści znalazł się zapis, iż w przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej ustalona w złotych kwota pobranej przez bank prowizji za udzielenie kredytu, o której mowa w umowie jest denominowana (waloryzowana) w walucie kredytu i wyliczona według

kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty, zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu pobrania prowizji (§ 5 ust. 4 OWK). Natomiast, zgodnie z § 8 ust. 5 pkt 1 OWK, bank miał nie pobierać prowizji za wcześniejszą spłatę części kredytu na cele mieszkaniowe w przypadku spłaty dokonanej raz na 12 miesięcy, w miesiącu przypadającym w rocznicę zawarcia umowy, w wysokości nieprzekraczającej 20 % zadłużenia z tytułu spłacanego kredytu, rozumianego jako kwota wykorzystanego i niespłaconego kredytu, według stanu na dzień złożenia przez kredytobiorcę dyspozycji wcześniejszej spłaty w przypadku kredytów denominowanych w walutach obcych, w celu ustalenia uprawnienia kredytobiorcy do zwolnienia z prowizji, środki pieniężne w złotych przeznaczone na wcześniejszą spłatę kredytu zostaną przeliczone na walutę, w jakiej kredyt jest denominowany według kursu sprzedaży dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu złożenia dyspozycji wcześniejszej spłaty; zaliczenie tych środków na spłatę kredytu nastąpi według zasad określonych w umowie dla spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu denominowanego.

Pismem z dnia 21 stycznia 2021 r. strona powodowa podjęła próbę polubownego rozwiązania sporu i wezwała pozwanego bank do zapłaty w/w kwot. Do dnia założenia pozwu pozwany nie udzielił odpowiedzi na to pismo

Wybierając ofertę kredytu powód kierował się zaufaniem do poprzednika prawnego pozwanego banku. Wybrał on ten bank z uwagi na to, iż od wielu lat był jego klientem i posiadał również w nim rachunek bankowy. Pracownik pozwanego banku zaoferował promocyjny kredyt na jak twierdził bardzo korzystnych dla powoda warunkach. Powód chciał zaciągnąć kredyt w złotówkach, jednak okazało się, iż kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego jest bardziej dla niego korzystny, a przede wszystkim to, że posiada na niego zdolność kredytową, czego nie był w stanie osiągnąć przy kredycie złotówkowym. Ostatecznie powód zdecydował się na w/w kredyty po zapewnieniu go, iż frank szwajcarski jest stabilną i bezpieczną walutą, a wahania kursowe będą niewielkie, stąd ryzyko również będzie dla niego niewielkie. Cała procedura zawarcia zarówno pierwszej, jak i drugiej umowy kredytu przebiegła bardzo szybko. Powód nie miał możliwości negocjacji jakichkolwiek postanowień w/w umów przed ich finalnym podpisaniem. Mógł on jedynie podpisać umowy w formie jaka została przedstawiona przez pozwanego na przygotowanym już wcześniej wzorcu. Nadto, powód nie miał świadomości i wiedzy na temat mechanizmu przeliczania kursu walut w oparciu o Tabele kursowe stosowane w pozwanym banku, a także nie przedstawiono mu żadnej symulacji waluty w oparciu o którą miał być denominowany

(waloryzowany) jego pierwszy i drugi kredyt.

Powód w dalszym ciągu spłaca w/w zobowiązania kredytowe w CHF. Nie zamieszkuje on już w nieruchomości stanowiącej przedmiot w/w umów kredytu, nieruchomość ta jest przez niego wynajmowana, a z uzyskiwanego czynszu najmu spłaca on kolejne raty kredytów.

Powód na rozprawie z dnia 24 sierpnia 2021 r. powód oświadczył, iż rozumie i zgadza się na konsekwencje jakie wiążą się z unieważnieniem zawartych przez niego w/w umów kredytu.

Postanowieniem z dnia 5 września 2022 r., Sąd na podstawie art. 235(2) 1 pkt 2 i 5 KPC, pominął wnioskowany przez strony dowód z opinii biegłego sądowego. Dowód z opinii biegłego sądowego jawił się jako nieprzydatny w szczególności z uwagi na uwzględnienie najdalej idącego zarzutu powoda dotyczącego nieważności w/w umów kredytu jako przesłanki rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Konsekwencją powyższego była możliwość rozstrzygnięcia sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w/w świadków oraz zeznań strony powodowej.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne sąd I instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w odniesieniu do żądania głównego pozwu, przedstawiając następującą argumentację prawną:

Faktem bezspornym między stronami pozostawało jedynie to, że powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 11 lipca 2008 r. oraz umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 31 lipca 2008 r. na kolejno kwoty 400 500 zł oraz 20 000 zł.

W tej sytuacji niezbędnym było zbadanie postanowień łączącej powoda i pozwanego bank w/w umów kredytu w celu ustalenia ich zgodności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego i czy były one dla stron wiążące, co warunkowało zasadność żądania powoda ustalenia ich nieważności, jako przesłanki rozstrzygnięcia w sprawie — na czym oparto żądanie główne pozwu.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że kredyt został udzielony powodowi i wykorzystany w złotych. Zgodnie z literalnym brzmieniem w/w umów, kredyt udzielony powodowi miał być kredytem denominowanym na franki szwajcarskie (CHF), co oznacza, że po jego wykorzystaniu kwota kredytu (transzy kredytu) miała być przeliczana ze złotych na

CHF i od tego momentu saldo kredytu miało zostać wyrażone w tej walucie.

Sąd zaznaczył, iż pomimo tego, że w w/w umowach znajdowała się informacja, że zaciągany przez powoda kredyt jest kredytem denominowanym (waloryzowanym), był on w rzeczywistości kredytem indeksowanym, a we wzorze umów przedkładanym przez pozwanego bank istniał znaczący błąd w tym zakresie.

W ocenie Sądu, postanowienia przedmiotowych umów kredytu odnośnie tego czy jest to umowa kredytu w walucie polskiej czy obcej są niejednoznaczne. W 2 ust. 1 w/w umów wskazano, że (...), bank „udziela Kredytobiorcy kredytu w kwocie (...) denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF (. Następnie w 2 ust. 2 umów stanowi, że „Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona wg kursu kupna dewiz (. .

Samo porównanie treści zapisów ust. 1 i 2 paragrafu 2 w/w umów kredytu, budzi wątpliwości czy kwota kredytu wyrażona jest w złotych polskich (na co wskazuje treść 2 ust. 1 w/w umów kredytu) czy też kwota kredytu wyrażona jest w walucie obcej CHF (na co wskazuje treść 2 ust. 2 w/w umów kredytu). W obu przypadkach mowa jest bowiem o „kwocie kredytu”. Nie wynika zatem wprost w jakiej walucie kredyt został faktycznie udzielony. Powód wskazuje przy tym, że zarówno kredyty jak i raty kredytów określono w złotych i w takiej też walucie zostały one mu w jednorazowo wypłacone.

Wskazać również należy, że w/w umowy kredytu w 2 ust. 1 i 2 posługują się wprowadzającym w błąd pojęciem „kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF”, podczas gdy czym innym jest kredyt denominowany (w przypadku którego kredytobiorca pożycza od banku kwotę w walucie obcej natomiast otrzymuje złotówki przeliczone po kursie z dnia uruchomienia kredytu), a czym innym jest kredyt indeksowany (waloryzowany), gdzie kredytobiorca pożycza złotówki, które w dniu uruchomienia kredytu przeliczane są na odpowiednią ilość waluty wg kursu z dnia wypłaty środków z kredytu. Również OWKM, które w 1 zawierają definicje różnych pojęć, nie zawierają definicji kredytu denominowanego i kredytu waloryzowanego (indeksowanego) w walucie obcej. Ogólne warunki umowy również nie dają odpowiedzi na pytanie w jakiej walucie udzielany jest kredyt.

Umowa kredytu, w której jedną ze stron jest bank, a więc -- jak wskazuje się w przepisie art. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku — Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939 ze zm.) osoba prawna utworzona zgodnie z przepisami ustaw, działająca na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym, podlega szczególnemu reżimowi prawnemu. Zgodnie z art. 69 1 te same ustawy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych

terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (art. 69 ust. 2 prawa bankowego).

Mając na względzie powyższe, stwierdzić należy, że omawiana nietransparentność wzorca umownego, jakim posłużył się poprzednik prawny pozwanego, dotyczy istotnych postanowień w/w umów kredytu tj. tego czy jest to kredyt złotowy (w PLN) czy też walutowy (udzielony w CHF), że należy uznać umowę jako sprzeczną z ustawą tj. art. 385 2 KC oraz z art. 69 ust. 2 pkt. 2 Prawa bankowego, co czyni ją w całości nieważną w oparciu o przepis art. 58 1 KC. Umowy kredytowe zawarte przez powoda nie wskazują bowiem w sposób jednoznaczny, dla przeciętnego, acz starannego konsumenta, kwoty i waluty udzielonego kredytu (czy jest to kwota 400 500 PLN i 20 000 PLN czy ich równowartość w CHF). O sprzeczności czynności prawnej z ustawą można w cywilistyce mówić zaś także wówczas, gdy czynność nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej (tak: SA w Katowicach w wyroku z 19 stycznia 2018r., I ACa 632/17, publ. Lex), co ma miejsce w niniejszej sprawie.

Dodatkowo wskazać należy, że przedmiotowe umowy kredytu nie są jednoznaczne w zakresie w jakim — dla ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy wykorzystują mechanizm spreadu walutowego, jak i sam mechanizm indeksacji.

Odnośnie wymogu przejrzystości warunków umownych wypowiedział się również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (T SUE) w Luksemburgu m.in. w wyroku z dnia 26 lutego 2015r. (sprawa C-143/13), gdzie wskazał, że wymóg ten, wprowadzony w art. 4 ust. 2 i w art. 5 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

...), nie może być zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym. W szczególności z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) załącznika do tej dyrektywy że do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie zyskuje kwestia, czy umowa o kredyt wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu zmiany stopy procentowej i związek między tym warunkiem a innymi warunkami dotyczącymi wynagrodzenia kredytodawcy, tak by poinformowany konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Kwestia ta powinna być rozpatrzona przez sąd krajowy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych,

do których zaliczają się formy zachęty stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczone na tym etapie informacje, i z uwzględnieniem poziomu uwagi, jakiego można oczekiwać od właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta.

W wyroku z dnia 20 września 2017 r. (sprawa C-186/16) TSUE wyjaśnił, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Jak wynika z ustaleń Sądu, bank nie udzielił również powodowi jako kredytobiorcy rzetelnej informacji o możliwości spadku wartości waluty krajowej (złoty) względem waluty obcej (franka szwajcarskiego) i potencjalnych skutków znacznego spadku tej wartości dla sposobu wykonywania spornych umów kredytu. Poprzednik prawny pozwanego nie przedstawił powodowi choćby symulacji, która obrazowałaby wpływ istotnego wzrostu wartości CHF w stosunku

do złotego, a tym samym jak taki wzrost przekłada się na wartość spłacanego w złotych kredytu. Symulacja taka z pewnością obrazowałaby zaś ponadprzeciętne ryzyko jakie wiązało się ze wzrostem wartości CHF w stosunku do PLN dla wykonania w/w umów kredytu. Podkreślić przy tym należy, że w świetle powyższej powołanego już orzecznictwa TSUE omawiany obowiązek informacyjny banku nie ograniczał się do podania notoryjnego faktu o zmienności kursów. Chodzi bowiem nie tylko o wypełnienie obowiązków informacyjnych w aspekcie formalnym, ale przede wszystkim materialnym czyli takim, który pozwoli dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, ale też przeciętnemu konsumentowi oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku (indeksacji) dla swoich zobowiązań finansowych.

Odnosnie zaś samego mechanizmu indeksacji i sposobu obliczania rat wyrażonych w złotych, to zważyć należy, co następuje. Zawarta w § 2 ust. 2 w/w umów kredytu klauzula indeksacyjna stanowi, że „Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla ww. waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu” Również § 4 ust. 1 a w/w umów kredytu mówi o tym, że kredyt wykorzystywany jest w złotych z jednoczesnym przeliczeniem kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu”. Z kolei § 9 ust. 2 zd. 2 w/w umów kredytu przewiduje, że wysokość rat kapitałowo – odsetkowych określona jest w CHF. Spłata tych rat – zd. 3 tego paragrafu i ustępu – dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo – odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty.

W ocenie Sądu, zastosowanie dwóch różnych kursów tj. kursu kupna waluty, wg. którego bank przeliczył kwotę wykorzystanego kredytu i kursów sprzedaży waluty, w oparciu o które bank przeliczał wyrażoną w CHF ratę kapitałowo – odsetkową na PLN w dniu spłaty, niewątpliwie świadczy o wykorzystaniu przez bank mechanizmu tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i kupna waluty obcej ustalonej przez bank) i – abstrahując od samej zmiany kursu waluty stanowi m.in. sposób pobierania od kredytobiorcy dodatkowego wynagrodzenia (i to niezależnie czy będzie ono miało charakter zysku dla banku czy też inny charakter).

Umowy kredytu, jak i OWKM nie zawierają definicji spreadu walutowego, jak i nie regulują tego w jaki sposób jest on ustalany. Powód nie otrzymał również informacji w tym zakresie od pracownika banku przed ani przy zawieraniu w/w umów kredytu. W przypadku kredytobiorcy wiedza o zastosowanym przez bank do dokonania stosownego przeliczenia po kursie waluty ma zaś charakter wyłącznie następczy.

Brak jest w klauzuli indeksacyjnej elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej, co tworzy istotną niejasność co do tego w jakim stopniu spread banku spełnia ewentualną funkcję waloryzacyjną a w jakim element wynagrodzenia banku (tak: SN w wyroku z 22.01.2016r., I CSK 1049/14, publ. Lex). Wskazać także należy, że art. 69 prawa bankowego wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych.

Zgodnie bowiem z ustępem 2. pkt 4a. tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 roku (sygn. akt IV CSK 362/14), dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia.

Należy dodać, iż zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji prawa bankowego, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Przedstawiona regulacja nie stanowi jednak podstaw do sanowania wadliwych umów. W żaden sposób nie wynika to z treści wprowadzonych przepisów. Należy zatem uznać, że ustawodawca wprowadzając ustawę antyspreadową miał na celu doprecyzowanie reguł ustalania kursów wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat bezpośrednio w walucie co do umów ważnie zawartych oraz zawierających dozwolone, choć wymagające doprecyzowania reguł ustalania kursów wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat bezpośrednio w walucie co do umów ważnie zawartych oraz zawierających dozwolone, choć wymagające doprecyzowania klauzule. Nawet przy przyjęciu innego założenia skutek sanujący nie mógłby zostać osiągnięty, bo ustawa ta nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które mogłyby wprost zastąpić klauzule umowne uznane za abuzywne. Z kolei umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie indeksacji nie rozwiązuje w żaden sposób problemu ustalenia kursu, po którym została przeliczona na CHF kwota kredytu oddana do dyspozycji kredytobiorcy.

W ocenie Sądu powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że przedmiotowe umowy kredytu nie spełniają wymogów z art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania tych umów.

Umowy nie zawierają istotnego, koniecznego elementu jakim jest wskazanie zasad określenie sposobu ustalenia salda kredytu w walucie indeksacji, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu.

Powód oświadczając, że wyraża zgodę na uznanie przez Sąd rozpoznający sprawę

w/w umów kredytu za nieważne jako przesłanki rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, zdając sobie jednocześnie sprawę ze skutków ustalenia nieważności w/w umów kredytu wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz ostatecznie kolejno kwot 30 971,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 33 071,80 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021

r. do dnia zapłaty w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 11 lipca 2008 r. oraz kwot 1 540,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1 787,73 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 31 lipca 2008 r., w obu przypadkach tytułem zwrotu części nienależnie pobranego świadczenia.

Zważyć należy, że na skutek dokonanej oceny, że w/w umowy kredytu są nieważne, mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem kredytobiorcy na rzecz banku.

Jeśli w wyniku zawarcia w/w umów kredytu każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności w/w umów kredytu, bądź też w przypadku przyjęcia ich upadku wobec braku możliwości ich utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia bank o zwrot kwoty przekazanych kredytów, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umów kredytowych.

Wynika to z analizy treści art. 405 KC, w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat.

Za takim stanowiskiem opowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (V CSK 382/18) uznając, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest

świadczeniem nienależnym, a w konsekwencji co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku (art. 410 1 KC).

Szerzej kwestię tę wyjaśnia prof. Ewa Łętowska w powołanym opracowaniu „Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius” wyjaśniając, że „Konstrukcyjnie (ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną) występują tu dwie kondykcje wzajemne (o zwrot kredytu i suma spłat). Oczywiście w praktyce strony rozliczą się kompensacyjnie, czego jednak nie należy uznawać za świadectwo rzekomego istnienia w takim wypadku jednej kondykcji jako emanacji tzw. teorii salda jako konstrukcyjnej podstawy rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia.”. Tym samym na potrzeby rozliczeń stron w niniejszej sprawie opowiedzieć się należy za teorią dwóch kondykcji, a nie za teorią salda.

Za teorią dwóch kondykcji opowiedział się ostatecznie również i Sąd Najwyższy podejmując 16 lutego 2021 roku uchwałę w sprawie o sygn. akt III CZP 11/20, gdzie wskazano, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 I w związku z art. 405 KC) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w wykonaniu umowy kredytu z dnia 11 lipca 2008 r. pozwany postawił do dyspozycji powoda kwotę 400 500 zł przeznaczoną na zakup lokalu mieszkalnego w P. przy ul. (...), natomiast w wykonaniu umowy kredytu z dnia 31 lipca 2008 r. pozwany postawił do dyspozycji powoda kwotę 20 000 zł przeznaczoną na wyposażenie w/w lokalu mieszkalnego.

Od dnia zawarcia umowy kredytu nr 67, tj. od dnia 11 lipca 2008 r. do dnia 23 listopada 2020 r. powód wpłacił na rzecz pozwanego banku kwoty: 90 343,76 zł oraz 68 508,74 CHF tytułem spłat kapitału, odsetek, odsetek karnych. Natomiast, od dnia zawarcia umowy nr (...), tj. od dnia 31 lipca 2008 r. do dnia 23 listopada 2020 r. powód wpłacił na rzecz pozwanego banku kwoty: 4 896,68 zł oraz 3 799,33 CHF tytułem spłat kapitału, odsetek, odsetek karnych. Zatem powód spełnił świadczenie nienależne z tytułu rat kredytowych w w/w kwotach.

Reasumując, żądanie pozwu w zakresie zapłaty jest zasadne, jednakże powód dochodzi jedynie części w/w kwot.

W niniejszej sprawie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

Zarzut ten okazał się jednak nietrafny.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 118 KC, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata; jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym zgodnie z treścią art. 120 1 KC jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Zgodnie z przepisami intertemporalnymi nowelizacji z dnia 13 kwietnia 2018 roku, jeżeli roszczenia przysługujące konsumentom powstały przed datą wejścia w życie nowelizacji, a w dacie tej nie były przedawnione, zastosowanie znajdują wcześniejsze reguły przedawnienia roszczeń — art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 1104). Oznacza to, że w przypadku roszczeń konsumentów, których termin przedawnienia określa się zgodnie z art. 118 KC lub art. 125 1 KC, termin przedawnienia wynosi wciąż 10 lat.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że zarówno część kapitałowa jak i odsetkowa raty stanowi świadczenie nienależne, skoro podstawą ich świadczenia były w/w umowy kredytu, uznane ostatecznie za nieważne, jako przesłanka rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko co było na podstawie w/w umów kredytu świadczone (w przypadku Umowy kredytu kapitał,

oprocentowanie, marża, odsetki karne, opłaty, prowizje, inne świadczenia określone w umowie) ostatecznie jest świadczeniem nienależnym.

W kontekście zarzutu przedawnienia należy zauważyć, że gdy uprzednio istniejąca umowa upada mamy do czynienia z *condictio causa finite* skoro w momencie dokonywania świadczeń w ramach umowy kredytowej świadczenia stron mają prawną podstawę, a dopiero decyzja konsumenta-kredytobiorcy (o skorzystaniu z opcji unieważnienia) i następujący w jej wyniku wyrok sądu spowodują jej upadek. Świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy wskazał, że: „Zważywszy jednak na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez Kredytobiorcę- konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (co do tej decyzji por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Gyórfi, pkt. 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, Banff Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipaiowi, Viktorii csipai, ZOTSiS 2013/2/1-88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C488/11, Dirk Frederik Asbeek Brusse, Katarina de Man Garabito przeciwko Jahani BV, pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 1 zd. 1 KC)”. Z jednej strony oznacza to, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 1 zd. 2 KC), ale z drugiej prowadzi do wniosku, że roszczenia kredytobiorcy względem banku stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Pierwszym tego wyrazem na gruncie przedmiotowej sprawy było złożenie przez stronę powodową pisma z dnia 21 stycznia 2021 r., stanowiącego wezwanie do zapłaty.

W konsekwencji Sąd uznał, że zarzut przedawnienia jest w całości bezskuteczny.

Odnosnie zarzutu potrącenia, który również został podniesiony przez stronę pozwaną, w ocenie Sądu okazał się on bezzasadny.

Zgodnie z treścią art. 498 KC, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym (§ 1). Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (§ 2).

Przedstawiona przez pozwaną bank do potrącenia wierzytelność, nie jest wymagalna. Bowiem, stan wymagalności roszczenia oznacza, że upłynął już termin spełnienia świadczenia. Tym samym jest to stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, zaś dłużnik zobowiązany jest to świadczenie spełnić (zob. post. SN z dnia 18 stycznia 2008 r., V CSK 367/07, Legalis; post. SN z dnia 12 lutego 2019 r., II CSK 413/18, Legalis). Sąd wskazuje, iż dla skutecznego podniesienia zarzutu potrącenia pozwany powinien przede wszystkim wyraźnie wyartykułować żądanie uwzględnienia faktu potrącenia, dokładnie określić potrąconą wierzytelność i oznaczyć datę jej wymagalności, przytoczyć okoliczności faktyczne uzasadniające jej istnienie i skuteczne potrącenie, wskazać, czy strony podjęły co do wierzytelności wzajemnej próbę mediacji lub innego pozasądowego rozwiązania sporu i (fakultatywnie) wskazać dowody na poparcie swoich twierdzeń (zob. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2000 r., III CKN 720/98, LEX nr 51368, wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., 11 CSK 202/06, LEX nr 196513).

Wymagalność roszczenia przedstawionego do potrącenia winna mieć charakter obiektywny. W realiach sprawy zaś dopiero od ziszczenia się w/w warunku potencjalne roszczenie pozwanego banku, jako wynikające ze świadczenia nienależnego pozwanego banku, polegającego na udostępnieniu powodowi kapitału, wskutek nieważnych ab initio w/w umów kredytu, zostałyby aktywowane i dopuszczalne byłoby określenie jego wymagalności, jak również przedstawienie go do potrącenia. W orzecznictwie i doktrynie wskazuje się natomiast, że to oświadczenie potrącającego musi znajdować się w stanie wymagalności, ażeby oświadczenie o potrąceniu zostało złożone w sposób prawnie skuteczny w świetle regulacji wskazanej powyżej (A. Janiak, w: Kidyba, Komentarz, 2014, t. III, cz. 1, s. 809-810;

M. Pyziak-Szafnicka, Potrącenie, s. 102-103; L. Stępiak, Potrącenie, s. 58; K. Zawada, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2015, t. II, art. 498, s. 131, Nb 25).

W judykaturze natomiast, kwestionuje się prawidłowość złożenia oświadczenia o potrąceniu w sposób warunkowy. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na uchwałę 7 sędziów SN z dnia 4 września 2013 r., III CZP 26/13, gdzie wskazano, że „oświadczenie o potrąceniu ma charakter definitywny, gdyż w razie istnienia określonych ustawowo przesłanek pozytywnych oraz braku przesłanek negatywnych, prowadzi do umorzenia wierzytelności objętych potrąceniem. Z tej przyczyny nie jest dopuszczalne złożenie oświadczenia o potrąceniu pod warunkiem albo z zastrzeżeniem terminu” (OSNC 2014/6/55, LEX nr 1474904).

Ponadto, w zakresie kwestionowania wymagalności roszczenia pozwanego, należy także wskazać, że w odniesieniu do zobowiązań bezterminowych, a taki charakter miałoby roszczenie pozwanego banku w przypadku stwierdzenia nieważności w/w umów kredytu, oświadczenie o potrąceniu złożone w piśmie procesowym nie zastępuje, ani nie zawiera w sobie wezwania dłużnika do zapłaty. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, taki „skrót prawny” i to zastosowany przez pozwanego pod warunkiem zawieszającym, nie ma umocowania ustawowego i nie zasługuje na aprobatę (wyrok SN z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 141/15, Legalis). Zgodnie bowiem ze stanowiskiem SN, wymagalność roszczeń należy łączyć z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania, w związku z czym dzień tak rozumianej wymagalności może zostać utożsamiony z terminem spełnienia świadczenia. W tym kontekście wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania bezterminowego należy potraktować jako postawienie tego świadczenia w stan wymagalności. Oznacza to, że wymagalność roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych określa się przy uwzględnieniu normy z art. 455 KC (wyrok SN z dnia 30 czerwca 2011 r., III CSK 282/10, Legalis).

Z uwagi na powyższe, Sąd w ślad za stanowiskiem strony powodowej, które przyjął za własne, wskazał, iż pozwany nie określił dokładnie istnienia wierzytelności co do ich wysokości, nie oznaczył daty ich wymagalności, ani nie podjął próby pozasądowego rozwiązania sporu w tym zakresie.

Z kolei, podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania, oparty na art. 496 KC w zw. z art. 497 KC, należało także uznać za nieskuteczny. Zmieniennym jest bowiem, iż ten zarzut procesowy może zostać skutecznie podniesiony wyłącznie wtedy, gdy jest on poparty skutecznie złożonym oświadczeniem wywołującym skutek o charakterze materialnoprawnym. W odniesieniu do powyższego wskazać należy, iż do akt sprawy nie zostało przedłożone umocowanie pełnomocnika procesowego pozwanego banku, które swoim zakresem obejmowałoby składanie czynności materialnoprawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2006 roku, sygn. akt IV CSK 134/05, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2013 roku, sygn. akt I ACa 320/13). Pozwany bank nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej w celu wykazania, iż tego rodzaju umocowanie zostało wyżej wymienionemu pełnomocnikowi udzielone, a także, że pozwany złożył kredytobiorcy przed wszczęciem niniejszego postępowania w sposób skuteczny — materialnoprawne oświadczenie, treścią którego byłoby żądanie zwrotu nienależnego świadczenia. Powyższe prowadzi, zatem do konkluzji, iż przedstawione do zatrzymania roszczenie pozwanego nie jest jeszcze wymagalne.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 KC, jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno

być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, Jak wskazuje się w orzecznictwie, z chwilą wezwania zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, sygn. akt I ACr 592/95).

Zgodnie z art. 481 1 i 2 KC – zasadnym jest zatem żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 30 971,96 zł oraz 33 071,80 CHF w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 11 lipca 2008 r. oraz od kwoty 1 540,23 zł oraz 1 787,73 CHF w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 31 lipca 2008 r. od dnia 30 stycznia 2021 r., tj. od dnia następującego po upływie 3-dniowego terminu do zapłaty zakreślonego przez powoda w wezwaniu do zapłaty z dnia 21 stycznia 2021 r., do dnia zapłaty. Pozwany bank odebrał w/w przesyłkę w dniu 25 stycznia 2021 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie IV. wyroku, na podstawie art. 98 I i 1(1) KPC, a także art. 99 KPC, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą proces. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 1 030 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, ustalonych na podstawie 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1804 z późn. zm.).

Wyrok ten zaskarżył pozwany w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach I. i IV. sentencji, zarzucając w apelacji:

1) naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść zaskarżonego Wyroku, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i powszechnie przyjętymi regułami logiki, w sposób nieobiektywny, wybiórczy i z góry ukierunkowany na wykazanie obranych tez, co skutkowało przyjęciem za udowodnione okoliczności nie znajdujących potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, tj. błędne ustalenie że:

- Pozwany może dowolnie określać kursy waluty w tabeli kursów, a w konsekwencji uznanie, że ma niczym nieograniczoną, swobodną możliwość wpływania na wysokość zobowiązania Powodów, w sytuacji, gdy:

kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli bankowej, nie pozostają w wyłącznej gestii Pozwanego, co zostało potwierdzone przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 24 listopada 2022 roku w sprawie o sygn. akt XVII AmA 6/21, którym została uchylona kara pieniężna nałożona na Santander Bank Polska S.A.

Pozwany posiadał i nadal posiada status Dealera Rynku Pieniężnego Narodowego Banku Polskiego, co oznacza, że to na podstawie kwotowań kursów Banku swoje kursy ustala Narodowy Bank Polski,

- Powód został w nienależyty sposób poinformowany o zasadach funkcjonowania kredytu, podczas gdy w § 11 ust. 5 umowy o kredyt E. nr (...) z dnia 11 lipca 2008 roku (dalej: „Umowa (...) nr (...)”) oraz w § 11 ust. 5 umowy o kredyt E. nr (...) (dalej: „Umowa (...) nr (...)”) (dalej łącznie: (...)) Powód złożył oświadczenie, że z tymi zasadami się zapoznał,

- Powód nie został poinformowany o ryzyku i nie miał na ten temat wiedzy, podczas gdy w § 11 ust. 4 Umowy Kredytu Powód złożył oświadczenie, że został poinformowany o ryzyku,

- Pełnomocnik Pozwanego nie posiadał umocowania do złożenia oświadczenia o potrąceniu/skorzystaniu z prawa zatrzymania, podczas gdy takie umocowanie wprost wynika z pełnomocnictwa, którym legitymował się pełnomocnik Pozwanego,

- Warunki Umowy Kredytu nie podlegały negocjacji, podczas gdy kredyt wynikający z Umowy (...) nr (...) został uruchomiony po indywidualnie uzgodnionym kursie,

b) art. 227, 232 i 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości zgłoszonego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew, pomimo że do wykazania wyżej wskazanych faktów konieczne było zasięgnięcie przez Sąd wiadomości, a wniosek o jego przeprowadzenie został złożony w odpowiednim terminie (Pozwany wskazuje, że w zakresie pominięcia przedmiotowego wniosku dowodowego nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu, ponieważ postanowienie to zostało mu doręczone dopiero wraz z wyrokiem wydanym na posiedzeniu niejawnym);

c) art. 91 k.p.c. przez przyjęcie, że pełnomocnik Pozwanego nie posiadał materialnoprawnego umocowania do złożenia oświadczenia o potrąceniu oraz o skorzystaniu z prawa zatrzymania, podczas gdy z pełnomocnictwa przedłożonego przez pełnomocnika w niniejszym postępowaniu jednoznacznie wynika takie umocowanie;

d) art. 1561 k.p.c. w zw. z 156 k.p.c. oraz art. 212 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niepoinformowanie Powoda o skutkach nieważności, podczas gdy zgodnie z orzecznictwem TSUE obowiązek właściwego poinformowania kredytobiorcy spoczywa na sądzie rozpoznającym konkretną sprawę;

e) art. 321 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. poprzez zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kwoty 1030 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu, podczas gdy Powód w niniejszej sprawie uiścił wyłącznie 1000 zł opłaty od pozwu;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i w zw. z 353 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny, art. 3581 S 2 k.c., art. 65 5 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że postanowienia Umowy Kredytu naruszają w sposób rażący interesy konsumenta i dobre obyczaje, podczas gdy:

-kredyt udzielony Powodowi jest kredytem walutowym (jego szczególnym wariantem), tj. kredytem indeksowanym do waluty obcej; saldo takiego kredytu oraz wysokość rat pozostających do spłaty są wyrażone w CHF; jedynie maksymalną kwotę podlegającą udostępnieniu kredytobiorcy oznacza się w takiej umowie w PLN, jednak jest to tylko zabieg funkcjonalny, mający zagwarantować kredytobiorcy zapewnienie środków w walucie krajowej koniecznej do osiągnięcia celu kredytu; wszystkie kluczowe elementy konstrukcyjne umowy, w tym ostateczne określenie kwoty kredytu, do zwrotu której zobowiązany jest kredytobiorca, wyliczenie rat kredytu, ustalenie stopy oprocentowania itd. mają jednak związek z walutą obcą, co jednoznacznie świadczy o walutowym charakterze takiej umowy; zastosowanie do indeksacji kwoty kredytu kursu kupna z Tabeli Kursów z dnia uruchomienia kredytu oraz do wyliczania rat kredytu kursu sprzedaży z Tabeli Kursów z dnia płatności poszczególnych rat było rozwiązaniem ekonomicznie uzasadnionym, odpowiadającym naturze zobowiązania i akceptowanym przez Powoda - zarówno przed indeksacją, jak również po jej wykonaniu; kursy z Tabeli Kursów miały zawsze charakter rynkowy (czyli nie godziły w interes konsumenta) i obiektywne, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez Bank, co zostało potwierdzone przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 24 listopada 2022 roku w sprawie o sygn. akt XVII ArNA 6/21, którym została uchylona kara pieniężna nałożona na (...) Bank (...) S.A.; stosowanie kursów z tabel publikowanych przez Bank znajduje ustawowe umocowanie (art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego), co Sąd I instancji w całości pominął;

-Pozwany w sposób wyczerpujący poinformował Powoda o ryzyku walutowym, w związku z czym nie może być mowy o naruszeniu dobrych obyczajów,

-Nawet w przypadku uznania, że doszło do naruszenia interesów konsumenta i dobrych obyczajów konieczne jest przywrócenie równości pomiędzy stronami i zapewnienie dalszego obowiązywania umowy poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego,

-Sąd powinien zastosować obiektywne podejście przy badaniu skutków abuzywności Umowy Kredytu i nie powinien opierać się wyłącznie na żądaniu kredytobiorcy pomijając stanowiska i sytuacji Banku oraz innych kredytobiorców;

b) art. 69 ust. 1 i 2 pkt ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i w zw. z 353 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny, art. 3581 5 2 k.c., art. 65 S 1 i 2

k.c., art. 3581 S 2 k.c. oraz art. 58 S 1 i 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że Umowa Kredytu jest nieważna z uwagi na:

- rzekomy brak określenia zasad ustalenia salda kredytu, podczas gdy w Umowie Kredytu w sposób precyzyjny i jednoznaczny ustalono sposób, w jaki miało dojść do ostatecznego określenia kwoty podlegającej zwrotowi, tj. wskazano, że kredyt podlega indeksacji do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF z Tabeli Kursów obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (S 9 ust. 2 Umowy Kredytu); sprzeczność z przepisami Prawa bankowego,

c) art. 385 1 S 1 i S 3 k.c., art. 3852 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia dotyczące indeksacji oraz wyliczenia rat kredytu zawarte w Umowie Kredytu są abuzywne, podczas gdy nie wystąpiły przesłanki umożliwiające taką kwalifikację tych postanowień umownych, albowiem:

klauzule te zostały indywidualnie uzgodnione, postanowienia Umowy Kredytu nie naruszają interesów Powoda (w żadnym stopniu - tym bardziej nie naruszają ich w sposób rażący) oraz nie godzą w dobre obyczaje, w szczególności w zakresie Umowy (...) nr (...) w przypadku której uruchomienie kredytu odbyło się po indywidualnie uzgodnionym kursie

d) art. 3851 5 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia zawarte w S 2 ust. 2, S 4 ust. 1a, S 9 ust. 2 Umowy Kredytu są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a w konsekwencji nie wiązały stron, albowiem w Umowie Kredytu nie wskazano mechanizmu tworzenia tabeli kursowej, podczas gdy brak taki nie przesądza o dowolności kursu tabelowego;

e) art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy — Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 316 5 1 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nie uwzględnieniu przez Sąd I instancji obowiązującego na dzień wyrokowania stanu prawnego, w którym uznanie za niedozwolone postanowienia umownego zawierającego odesłanie do tabeli kursów banku jest wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej, w szczególności umożliwienie im spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej;

f) art. 385 1 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., 354 § 1 k.c. i w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędną wykładnię, która skutkowałą zaniechaniem ustalenia przez Sąd I instancji treści stosunku zobowiązaniowego obowiązującego między stronami po wyeliminowaniu z Umowy Kredytu postanowień niedozwolonych (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą takie postanowienia znajdują się w Umowie Kredytu) i ograniczeniu się przez Sąd I instancji jedynie do ustaleń negatywnych (tj. jakie postanowienia nie obowiązują), bez dokonania wykładni treści Umowy Kredytu w części pozostałej w mocy, co ostatecznie doprowadziło Sąd do ustalenia nieważności całej Umowy Kredytu, podczas gdy właściwym rozwiązaniem powinno być ustalenie przez Sąd, w oparciu o przepisy dyspozytywne, według jakich kursów mają zostać zrealizowane rozliczenia pomiędzy stronami;

art. 385 1 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i 3 k.c. oraz art. 24 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim oraz art. L ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię skutkującą:

-uniemożliwieniem kredytobiorcy spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w aktualnym brzmieniu,

- zaniechaniem zastosowania przez Sąd I instancji do rozliczeń z tytułu Umowy Kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do Tabeli Kursów zostanie uznane za bezskuteczne) kursu średniego NBP i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 358 S 2 k.c. w jego aktualnym brzmieniu;

h) art. 385 1 k.c. w zw. z art. 58 5 1 i 3 k.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na dokonaniu nieprawidłowej oceny relacji art. 58 5 1 i 3 k.c. i art. 385 1 k.c., a w konsekwencji stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na rzekomą abuzywność postanowień Umowy Kredytu na podstawie art. 58 k.c., z pominięciem art. 385 1 S 1 i 2 k.c. w sytuacji, gdy art. 385 1 i następnne k.c. stanowią element szerszego systemu ochrony konsumenta, w którym sankcja nieważności ustępuje przed sankcją bezskuteczności i braku związania niedozwolonym postanowieniem umownym;

i) art. 455 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że uzasadnione jest zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2021 roku, podczas gdy wyrok zapadły w niniejszym postępowaniu ma charakter konstytutywny, w związku z czym dopiero od uprawomocnieniu się przedmiotowego orzeczenia należy liczyć początek realnego terminu na spełnienie świadczenia,

j) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 5 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zakwalifikowaniu świadczeń spełnionych przez Powoda jako nienależnych, pomimo tego, iż:

-świadczenie Powoda znajdowało podstawę w łączącej strony Umowie Kredytu,

-Powód świadomie i dobrowolnie spełniał nienależne (jego zdaniem) świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem;

k) art. 498 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 499 k.c. przez ich błędną wykładnię polegające na przyjęciu, że nie jest możliwe podniesienie warunkowego zarzutu potrącenia, podczas gdy możliwe jest podniesienie zarzutu potrącenia w sposób ewentualny;

l) art. 498 1 i 2 k.c. w zw. z art. 499 k.c. w zw. z art. 203 1 S 1 k.p.c. przez ich błędną wykładnię polegające na przyjęciu, że Pozwany podnosząc w toku postępowania zarzut potrącenia powinien uprzednio wezwać Powoda do zapłaty;

4. W zakresie postępowania dowodowego, na podstawie art. 380 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., wniósł o zmianę postanowienia dowodowego i:

1) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości na następujące poszczególne okoliczności faktyczne:

a) wyliczenie wysokości nadpłat przy zastosowaniu kursu średniego NBP do obliczenia wysokości kwoty kredytu (początkowego salda kredytu) oraz wysokości spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych. Biegły powinien wyliczyć kwotę nadpłaty przysługującej kredytobiorcy na wypadek zastąpienia kursów kupna i sprzedaży CHF stosowanych przez Pozwanego kursem średnim CHF publikowanym przez NBP

b) wyliczenie wysokości korzyści osiągniętej przez Powoda (konsumenta) na skutek korzystania z nienależnej mu usługi finansowej, odpowiadającej wartości średniego rynkowego wynagrodzenia za korzystanie z kapitału kosztu kredytu złotowego zabezpieczonego hipotecznie (udzielonego na podobnych warunkach co do kwoty kredytu i okresu kredytowania) według formuły WIBOR + średnia marża banków dla takiego rodzaju kredytu obowiązująca na rynku w dacie udzielenia kredytu. W konsekwencji biegły powinien ustalić wartość wzbogacenia odpowiadającą wynagrodzeniu, które Powód (konsument) musiałby zapłacić za korzystanie z kredytu, gdyby zawarł ważną umowę, od dnia oddania mu kapitału do dnia sporządzenia opinii, czyli wyliczyć, ile kredytobiorca musiałby zapłacić, aby móc korzystać z przekazanej mu kwoty środków pieniężnych z uwzględnieniem powyższych parametrów oraz rzeczywistego przebiegu obsługi kredytu (dokonywanych spłat, dat tych spłat i ich wysokości);

5. Na podstawie art. 382 k.p.c. wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu:

1) opinii prawnej autorstwa dr hab. Iwony Karasek-Wojciechowicz (Kraków, 30 września 2021) stanowiącej rozwinięcie stanowiska Pozwanego popartego autorytetem i wiedzą specjalistyczną (zwanej dalej: „Opinią z 30.09.2021”) na następujące, poszczególne okoliczności faktyczne (fakty) istotne dla rozstrzygnięcia sprawy: (i)

możliwość zastosowania przepisu dyspozytywnego, a w konsekwencji zastąpienia kursu z tabeli Banku kursem średnim NBP oraz (ii) zakres roszczeń przysługujących bankowi

2) opinii (ekspertyzy) prawnej autorstwa dr hab. Iwony Karasek-Wojciechowicz

stanowiącej rozwinięcie stanowiska Pozwanego popartego autorytetem i wiedzą specjalistyczną (zwanej dalej: „Opinią z 10.11.2022”) na następujące fakty: (i) mechanizm subsumpcji norm dyspozytywnych w miejsce niedozwolonego postanowienia umownego, gdy umowa nie może wiązać bez tego postanowienia, a w konsekwencji możliwość zastąpienia kursu z tabeli Banku kursem średnim NBP;

Apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie;

2) zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu za obie instancje, tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

Jako ewentualny złożył wniosek o uwzględnienie podniesionego w toku procesu zarzutu zatrzymania i uwzględnienie go przez umieszczenie stosownych zastrzeżeń w treści wyroku.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Wniósł także o pominięcie zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym dowodów z opinii biegłego oraz opinii prawnej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja w swej zasadniczej części okazała się ostatecznie bezzasadna, jakkolwiek podzielić należy niektóre podniesione w niej zarzuty.

Na wstępie należy zasygnalizować, że, z uwagi na preferowaną przez pozwanego niezwykle rozbudowaną formę prezentowania zarzutów apelacyjnych, zostaną one poddane ocenie w sposób syntetyczny (por. art. 327¹ § 2 kpc).

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w przekonujący sposób podważone w apelacji, w ramach podniesionych w niej w niej zarzutów procesowych, w szczególności naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sprowadzają się one do przedstawienia przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego postawienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w realiach sprawy nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Analiza omawianych zarzutów prowadzi jednak do wniosku, że w istocie w większości nie odnoszą się one do ustaleń faktycznych, ale raczej stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez sąd orzekający procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy, co należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego.

Można jedynie w pełni podzielić ustalenie sądu I instancji, zgodnie z którym nie doszło do uzgodnienia z powodem indywidualnie postanowień zakwestionowanej klauzuli walutowej, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 kc.

W tym zakresie argumentację zawartą w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, co zwalnia z konieczności jej powtarzania na potrzeby niniejszego uzasadnienia.

Nie do zaakceptowania jest stanowisko apelującego, zgodnie z którym dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” wystarczające było złożenie przez kredytobiorcę oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania (zob. bliżej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

W rzeczywistości obie umowy zostały zawarte przy wykorzystaniu jednolitego, oferowanego przez bank wzorca, co jest widoczne już *prima facie*.

Nie doszło także do naruszenia przez sąd innych, wskazywanych w apelacji przepisów prawa procesowego.

Przede wszystkim, przy przyjętej przez sąd koncepcji prawnej rozstrzygnięcia, z oczywistych przyczyn zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości.

Sąd nie miał przy tym obowiązku, szczególnie jeśli zważyć na treść art. 327¹ § 2 kpc, szczegółowego odnoszenia się do wszystkich elementów materiału dowodowego, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie miał on istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosi się to w szczególności do opracowań czy stanowisk wytworzonych przez podmioty trzecie.

To samo dotyczy dokumentów pochodzących od stron, a powstałych przy zawieraniu i realizowaniu umowy kredytu, skoro ich treść była między stronami niesporna.

Z kolei bez istotnego znaczenia była treść wewnętrznych zarządzeń, instrukcji itp., obowiązujących u pozwanego, o ile nie znalazła wprost odzwierciedlenia w treści zawartej między stronami umowy.

Z analogicznych powodów pominięciu podlegały dodatkowe dowody z dokumentów zaoferowane przez pozwanego w apelacji.

Stanowiły one ekspertyzy, zawierające propozycje wykładni obowiązujących przepisów prawa, co należy do wyłącznej kompetencji sądu (*iura novit curia*).

Nie doszło także do naruszenia przez sąd art. 156¹ oraz art. 156² kpc w zw. z art. 212 § 2 kpc.

Skarżący upatruje takiego naruszenia w zaniechaniu przez sąd obowiązku, wynikającego z orzecznictwa TSUE, poinformowania powoda jako konsumenta o skutkach braku po jego stronie zgody na utrzymanie umowy mimo umieszczenia w niej klauzul abuzywnych.

Wspomnianego obowiązku sądu nie można jednak traktować w sposób absolutny, oderwany od realiów konkretnej, rozpoznawanej sprawy.

Jeżeli bowiem konsument już w oświadczeniach składanych bankowi przed procesem, a następnie w samym procesie, działając zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wyraża jednoznaczną wolę unieważnienia umowy, powołując się na konkretne niedozwolone klauzule abuzywne, przedstawiając stosowne analizy prawne itp., to rola sądu w omawianym przedmiocie może ograniczyć się jedynie do uzyskania od niego informacji o posiadaniu świadomości co do skutków prawnych składanych oświadczeń.

Aktywna rola informacyjna sądu, w formie szczegółowych pouczeń, powinna w tym zakresie aktualizować się przede wszystkim dopiero wówczas, gdy treść wystąpień strony (konsumenta) nasuwać będzie wątpliwości co do zakresu i poprawności posiadanej informacji (zob. bliżej: T. Szanciło (red.), „Kredyty powiązane z walutą obcą. Aspekty materialnoprawne i procesowe. Komentarz praktyczny”, Wyd. CH Beck, W-wa 2022, Rozdział 4.13, Legalis).

Odnosząc to do realiów rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, że powód, reprezentowany profesjonalnie, na pytania sądu oświadczył, że posiada wiedzę o ewentualnych skutkach unieważnienia umowy kredytu i na upadek umowy wyraża zgodę.

Z kolei zgodzić można się z apelującym, że, z niewiadomych przyczyn, sąd I instancji w punkcie IV. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów poniesionej opłaty sądowej od pozwu kwotę 1.030 zł, podczas gdy w rzeczywistości powód z tego tytułu uiścił kwotę 1.000 zł.

Ponieważ kwestia ta nie została wyjaśniona w pisemnych motywach wyroku przyjąć należy, że doszło tu do oczywistej omyłki pisarskiej lub rachunkowej, która podlegała sprostowaniu na podstawie art. 350 kpc, co zostało dokonane w odrębnym postanowieniu.

To samo dotyczy zawartego w tej części zaskarżonego wyroku stwierdzenia o zasądzeniu od pozwanego kosztów procesu „solidarnie”.

Natomiast nie można w pełni zaakceptować dokonanej przez Sąd Okręgowy analizy i oceny prawnej prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Przede wszystkim nie jest do końca jasne, jaką przyjął sąd I instancji materialnoprawną podstawę ustalenia nieważności zawartych między stronami umów kredytu.

Z jednej bowiem strony w motywach wyroku sąd wskazuje na nieusuwalne braki konstrukcyjne umów i ich sprzeczność z bezwzględными przepisami prawa, przede wszystkim z art. 69 prawa bankowego.

Powołanie przy tym jako podstawy rozstrzygnięcia art. 58 § 1 kc zdaje się wskazywać na przyjęcie tzw. bezwzględnej nieważności wspomnianych czynności prawnych.

Z drugiej jednak strony sąd przywołuje szereg okoliczności, wskazujących, że rozpoznawał roszczenie także z punktu widzenia występowania klauzul niedozwolonych w umowach zawieranych z konsumentami oraz naruszenia innych obowiązków banku, w tym w szczególności informacyjnych.

Można zatem domniemywać, że intencją sądu było także poddanie roszczeń pozwu ocenie na podstawie przepisów o ochronie konsumentów (art. 385¹ – art. 385⁴ kc), które przewidują szczególne sankcje w przypadku występowania klauzul abuzywnych (co nie wyklucza ostatecznego upadku umowy, o czym mowa dalej).

Wskazuje na to m.in. przywoływanie przepisów Dyrektywy RE 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz wydanego w oparciu o te przepisy orzecznictwa TSUE.

Nie sposób przyjąć, aby zawarte przez strony umowy kredytu były nieważne ipso iure, od samego początku, na podstawie przepisów art. 58 § 1 kc w zw. z art. 353¹ kc, z uwagi na brak w nich niezbędnych elementów przedmiotowych (essentialia negotii) konstruujących umowę kredytu w rozumieniu przepisów art. 69 prawa bankowego.

W judykaturze przesądzone zostało, że, także w dacie podpisania przedmiotowych umów, zawieranie umów kredytu indeksowanego do walut obcych było prawnie dopuszczalne, jako nie naruszające zasady swobody kształtowania zobowiązania umownego, wynikającej z art. 353¹ kc (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, LEX nr 1107000, z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, OSNC, z. 11 z 2016 r., poz. 134, z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC, z. 7-8 z 2018 r., poz. 79 itp.).

Zastosowanie klauzuli indeksacyjnej nie powoduje bowiem, per se, że nie zostaje jednoznacznie ustalony zakres zobowiązania kredytobiorcy.

Brak pewności co do wysokości przyszłych zobowiązań kredytobiorców, związanych ze spłatą kredytu, należy do immanentnych cech kredytu indeksowanego do waluty obcej, co wynika z naturalnych zmian w czasie kursów waluty indeksacyjnej.

Natomiast samo zobowiązanie z tytułu kredytu w umowie stron określone zostaje zazwyczaj, tak jak w rozpoznawanej sprawie, w sposób wyraźny i jednoznaczny.

Kwoty udzielonych powodowi kredytów zostały bowiem wyrażone oraz wypłacone w walucie polskiej i wynosiły 400.500 zł oraz 20.000 zł (nb., w powiązaniu dodatkowo z przyjętą w umowach formą dokonywania spłaty należności kredytowych wyłącznie w walucie polskiej, podważa to pogląd skarżącego, jakoby chodziło tu o kredyty „walutowe”).

W tym stanie rzeczy rozważaniu jedynie mogła podlegać hipotetyczna nieważność względna umów, wynikająca z ich upadku, na skutek wyeliminowania z nich, za zgodą powoda jako konsumenta, ewentualnych klauzul abuzywnych, z jednoczesną niemożnością utrzymania umów pozbawionych tych postanowień (art. 385¹ kc).

Nieważnością w takim przypadku, co wymaga podkreślenia, jest objęta ta część zobowiązania, która pozostała po przeprowadzeniu procesu eliminacji z umowy klauzul niedozwolonych.

Powstały skutek takiego zabiegu stan prawny można porównać do sytuacji wynikającej ze skorzystania przez uprawnionego z prawa do uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub groźby bezprawnej (por. art. 84 – art. 88 kc).

Ostatecznie sąd I instancji poddał, jakkolwiek w sposób nie do końca czytelny, przedmiotowe umowy ocenie również z tego punktu widzenia i w tej części jego rozważania zasługują co do zasady na akceptację.

Na wstępie należy zauważyć, że prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami tzw. walutowymi (tzn. indeksowanymi lub dominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy) podlegała ewolucji, wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na znaczne perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym złotego, w stosunku do walut kredytów, przede wszystkim franka szwajcarskiego.

Związane to także było z faktem, że problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

Z natury rzeczy ewolucja taka dotyczyła także stanowiska judykatury, co pozwala stronom, także w rozpoznawanej sprawie, na odwoływanie się do odmiennych, korzystnych dla nich linii i kierunków orzecznictwa sądów krajowych.

Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przesądzone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowania prawa sądów krajowych w sprawach dotyczących różnych pojawiających się kwestii związanych z kredytami tzw. walutowymi.

W związku z tym dotychczasowa wykładnia, wynikająca z niektórych poprzednich orzeczeń sądów, w znacznym zakresie straciła na znaczeniu.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi TSUE oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

I tak, przesądzone obecnie zostało, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 kc, stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Nie ulega przy tym wątpliwości, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowach stron (ściślej – zawartych przez powoda z poprzednikiem prawnym pozwanego postanowienia dotyczące indeksacji zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń, zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się tam do kursów ustalanych przez pozwanego i ogłaszanych w „Tabeli kursów” walut obcych obowiązującej w Banku w dniu wykorzystania lub spłaty kredytu, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania (por. § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umów kredytu).

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia

4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Dodać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Bez istotnego znaczenia jest zatem w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2020r., poz. 2).

Dla porządku jedynie można dodać, że abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepisy art. 69 prawa bankowego (zob. bliżej w/w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Już z powyższych przyczyn postanowienia umów dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzule niedozwolone (abuzywne), a więc niewiążące powoda z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 kc.

Dodatkowo abuzywność przedmiotowych postanowień umownych wynika także z niedochowania przez pozwanego banku wymaganych od przedsiębiorcy obowiązków informacyjnych w stosunku do konsumenta, co do skutków i możliwych ryzyk związanych z zawarciem umowy, w której zobowiązanie zostaje powiązane z kursami obcej waluty.

Dla wykazania wywiązania się z tego obowiązku nie było wystarczające przedstawienie oświadczenia kredytobiorcy, że zapoznał się z ryzykiem walutowym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285).

W świetle treści postanowień Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, szczególnie wymienionego tam obowiązku zapewnienia konsumentowi faktycznej możliwości zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, w orzecznictwie ukształtował się wzór minimalnych obowiązków jakie ciążyą na przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta, związanych z poinformowaniem go o treści oferty, w tym m.in. kredytu walutowego, i wynikających z jej przyjęcia ryzykach.

Przyjmuje się, że przewidziany w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu przy wprowadzeniu czynnika waloryzacyjnego w postaci waluty obcej, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt został indeksowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania umowy (por. np. wyroki TSUE: z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 oraz z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C-776/19).

Nie było wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od powoda oświadczeń o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko.

Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy.

Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorcę, który zwykle nie miał wystarczającej (w stosunku do oczekiwanej kwoty kredytu) zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując i szczególnie wspierając tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi.

W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285 oraz z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18,).

Konieczne byłoby przedstawienie kredytobiorcy historycznych wahań kursów waluty obcej w okresie równym temu, na jaki zawierana była umowa kredytu, a co najmniej od momentu wprowadzenia pełnej wymienialności złotego.

Wbrew potocznemu pogładowi nie można było też przyjmować ani prognozować stabilności kursu franka szwajcarskiego.

Wystarczy wskazać, że tylko w okresie ostatnich 16 lat przed zawarciem umowy kurs ten podlegał wahaniom, przekraczającym 290% (od 1,066 w dniu 31.01.1993 r. do 3,11w dniu 23.02.2004 r., por. <https://www.money.pl/pieniadze/nbparch/srednie/?symbol=chf>).

Kredytobiorcy należało zatem przedstawić mogące pojawiać się co najmniej w takim zakresie różnice w kursach oraz zaprezentować wynikające stąd symulacje możliwych zmian w wysokości zadłużenia kredytowego oraz spłacanej raty.

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika by obowiązek informacyjny został przez Bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powodom pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

Niezależnie od tego niedozwolonym elementem omawianej klauzuli walutowej było obciążenie kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty waloryzacji, w sytuacji gdy ryzyko takie po stronie banku w praktyce nie występowało lub było niewielkie.

W związku z wprowadzeniem do oferty kredytów hipotecznych czynnika ekonomicznego w postaci franka szwajcarskiego, nie występującego w normalnym obrocie na terenie Polski, obowiązkiem kredytodawcy było jednocześnie skonstruowanie tego rodzaju mechanizmów („bezpieczników”), które zabezpieczyłyby kredytobiorców przed takimi zmianami kursu waluty, które skutkowałyby utratą przez nich zdolności kredytowej oraz możliwości wykonywania zobowiązań umownych bez nadmiernego obciążania budżetów domowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 285/22, LEX nr 3350106).

Należy bowiem uwzględnić, że mowa o zobowiązaniach wieloletnich, mających zwykle służyć zabezpieczeniu podstawowych potrzeb bytowych rodzin.

W konsekwencji należało uznać, że, w świetle treści zarówno art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 kc, klauzula walutowa (indeksacyjna) podlegała w całości wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczna ex lege i niewiążąca powoda, a w związku z tym winna być traktowana jako nigdy nie istniejąca (por. np. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Z kolei, **po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli** umowy nie mogą dalej istnieć jako pozbawione istotnego przedmiotowo elementu konstrukcyjnego, co pociąga za sobą ich nieważność (we wskazanym wyżej znaczeniu).

Przede wszystkim nie ma podstaw do przyjęcia, aby po eliminacji z umów elementu ryzyka walutowego mogły one funkcjonować jako umowy kredytu złotowego z jednoczesnym oprocentowaniem umownym, tzn. według stawki LIBOR, stosowanej w obrocie wyłącznie dla kredytów walutowych.

Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu

Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC, Nr 11 z 2016 r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 kc, czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego, innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwaliło się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, **bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli**, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki TSUE: z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776)

W szczególności, zważywszy iż artykuł 385¹ § 2 kc wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 kc, omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne w kredytach walutowych nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Oznacza to, że ustalając nieważność zawartych przez strony umów kredytowychj sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego i procesowego.

Można dodać, że przedstawiony wyżej, przyjęty przez Sąd Apelacyjny kierunek wykładni i stosowania prawa znalazł w ostatnim okresie jednoznaczne potwierdzenie w kolejnych orzeczeniach, zarówno TSUE, jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki TSUE: z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, LEX nr 3256973 oraz z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie C-472/20, Legalis nr 2678501, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2021 r. w sprawie I CSKP 74/21, LEX nr 3283262, z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie II CSKP 550/22, www.sn.pl, z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22, www.sn.pl oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie I CSK 2912/22, www.sn.pl).

W judykaturze przesądzone zostało także, że na skutek upadku (stwierdzenia nieważności) umowy kredytu, zgodnie z teorią tzw. dwóch kondykcji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 kc w zw. z art. 405 kc), tzn. kredytobiorcy o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Z wywodów apelacji zdaje się wynikać, że pozwany nie kwestionuje wysokości łącznej kwoty wpłaconej przez powoda na rzecz banku.

Wynika ona zresztą z treści stosownych zaświadczeń wystawionych przez bank i dołączonych do pozwu.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisów art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 i 2 kc oraz (niewymienionego wprost) art. 411 pkt. 1) kc, co miało polegać na uwzględnieniu roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, mimo, że było one spełniane przez powoda jako dłużników dobrowolnie.

Wystarczy w związku z tym wskazać, że z treści art. 411 pkt. 1) kc wynika *expressis verbis*, że nie znajduje on zastosowania, gdy świadczenie zostało spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Sąd Okręgowy nie naruszył także przepisów art. 455 kc oraz art. 481 kc, przyznając powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie od upływu terminu wynikającego z wezwania o zapłatę.

Wymagalność roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia, jako mających charakter bezterminowy, kształtuje się na zasadach ogólnych, wynikających z przepisu art. 455 kc..

Jak już wyżej wspomniano, w myśl dominującego stanowiska orzecznictwa, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r. w sprawie III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2014 r. w sprawie III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7 -8, poz. 79), chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej).

W tej sytuacji orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność postanowienia umownego oraz brak związania nim konsumenta i, w konsekwencji, ustalające nieważność umowy, może mieć charakter wyłącznie **deklaratoryjny**, a nie konstytutywny, jak postuluje się w apelacji (por. uzasadnienie do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2019 r., poz. 2).

Tego rodzaju wykładnia wydaje się być przy tym zgodna z charakterem ochrony konsumenckiej, wynikającej z przepisów Dyrektywy 93/13 (por. wyrok TSUE z dnia 15 czerwca 2023 r. w sprawie C-520/21, LEX nr 3568733).

Ostatecznie za bezzasadny należało uznać podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzut potrącenia.

Co prawda, od dawna przyjmuje się, że **procesowy** zarzut potrącenia może być podniesiony także w formie ewentualnej.

Ponieważ pozwany nie powoływał się na materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu, dokonane poza procesem, należy przyjąć, że złożonemu w odpowiedzi na pozew oświadczeniu zamierzał nadać charakter mieszany, materialno – procesowy.

W tym stanie rzeczy konieczne było zatem zbadanie, czy spełnione w ogóle zostały materialnoprawne przesłanki potrącenia, określone w art. 498 kc.

Jedną z nich stanowi, jak słusznie zauważył sąd I instancji, **wymagalność** potrącanych wierzytelności (art. 498 § 1 kc, przyjmuje się przy tym, że wymagalna musi być jedynie wierzytelność składającego oświadczenie o potrąceniu).

W judykaturze przesądzone zostało, że wierzytelność jest wymagalna w rozumieniu przepisu art. 498 § 1 kc w terminie wynikającym z art. 455 kc (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 r. w sprawie III CZP 76/14, OSNC, z. 7-8 z 2015 r., poz. 86).

Tymczasem jest niesporne, że przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu pozwany nie wzywał powoda jako potencjalnego dłużnika do zapłaty wzajemnej wierzytelności.

Nie ma przy tym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia koncepcji, zgodnie z którą przepis art. 203¹ kpc wprowadził jakiejkolwiek modyfikacje przepisów prawa materialnego regulujących instytucję potrącenia.

Nawet gdyby dopuścić konwersję złożonego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew oświadczenia o potrąceniu na wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 455 kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 458/18, OSNC ZD, nr 3 z 2021 r., poz. 27), to co najwyżej można by przyjąć, że właściwe, skuteczne, z punktu widzenia przepisu art. 498 § 1 kc, oświadczenie o potrąceniu, połączone z zarzutem procesowym, złożone zostałyby dopiero w apelacji.

Byłoby ono jednak ewidentnie spóźnione jako znacznie przekraczające terminy wymienione w art. 203¹ § 2 kpc.

Niezależnie od tego, o ile przyjmuje się, jak już wyżej powiedziano, że **procesowy** zarzut potrącenia może zostać złożony jako ewentualny (tzn. na wypadek nieuwzględnienia innych zarzutów obronnych pozwanego), to już samo **materialnoprawne** oświadczenie o potrąceniu musi mieć charakter stanowczy (bezwarunkowy), co wynika z istoty jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawnokształującym.

Niedopuszczalne zatem było złożenie takiego oświadczenia przez pozwanego w formie ewentualnej (por. art. 89 kc).

Odmienne natomiast należy ocenić podniesiony w tym samym piśmie **zarzut zatrzymania**.

Spełnione zostały bowiem ku temu przesłanki wynikające z przepisów art. 497 kc w zw. z art. 496 kc.

Uznać należy, że zarzut zatrzymania złożony przez pozwanego w procesie może być uznany za mający charakter materialno – procesowy, co oznacza, że nie jest konieczne składanie w tym przedmiocie odrębnego oświadczenia poza procesem.

Z kolei, przyjmuje się obecnie, że umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 kc (zob. bliżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r. w sprawie II CSK 281/16, LEX nr 2294390, a także: L. Węgrzynowski, „Teoria salda czy teoria dwóch kondykcji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego”, Przegląd Prawa Handlowego, nr 5 z 2021 r., str. 33 – 41 oraz B. Bajor i in., „Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych”, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, str. 465 itp.).

Co prawda, verba lege, stricte odpowiednikiem świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy w postaci obowiązku zapłaty oprocentowania, prowizji i innych opłat (art. 69 prawa bankowego)

Niemniej, z punktu widzenia art. 497 kc w związku z art. 496 kc obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20, OSNC, z. 6 z 2021 r., poz. 40 oraz uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21).

Dla skutecznego podniesienia omawianego zarzutu pozwany nie musiał także stawiać swojej wzajemnej wierzytelności w stan wymagalności w rozumieniu przepisu art. 455 kc (czyli przez wezwanie do jego zapłaty).

Ze swej istoty prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne.

Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia (por. np. J. Ciszewski, P. Nazaruk, „Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany do art. 496 kc”, Lex/el 2022).

Dla wywołania takiego skutku wystarczające jest natomiast **istnienie** po stronie retencjonisty wierzytelności wzajemnej, a nie jej **wymagalność**.

Wymaga też podkreślenia, że zarzut zatrzymania został w sprawie zgłoszony jedynie jako **ewentualny**, a podstawowy interes pozwanego, wyrażony jego stanowiskiem procesowym, nie polega na odzyskaniu nienależnego świadczenia ale na utrzymaniu i kontynuowaniu wykonywania zawartej między stronami umowy kredytu.

Uzupełniająco można dodać, że nie ma podstaw do poszukiwania nieprzewidzianych przepisami prawa warunków, od których uzależniona miałaby być możliwość korzystania z uprawnień wynikających z przepisów art. 497 kc w zw. z art. 496 kc (zob. bliżej: M. Gutowski, „Wadliwość umów kredytów frakowych”, Wyd. C.H. Beck, W-wa, 2022 r., str. 348 – 361).

W szczególności dłużnik nie jest zobowiązany do wcześniejszego skorzystania z ewentualnie przysługującego mu prawa do potrącenia wierzytelności wzajemnej.

Nadto, z uwagi na ograniczone, pod względem materialnoprawnym, skutki skorzystania z prawa zatrzymania, uznać należy, że uprawnienie do podniesienia tego strictly obronnego zarzutu mieści się w granicach pełnomocnictwa procesowego, o jakich mowa w art. 91 kpc.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy przeoczył, że z udzielonego pełnomocnikowi pozwanego pełnomocnictwa z dnia 13 listopada 2020 r. (k. 201) wynika *expressis verbis* uprawnienie do składania w imieniu Banku także oświadczeń o charakterze materialnoprawnym.

Nie oznacza to jednak, że pozwany mógł skutecznie podnieść zarzut zatrzymania całej przysługującej mu niespornie należności z tytułu wypłaconego powodowi kapitału kredytu a tym bardziej innych należności, nie mających w ogóle charakteru świadczeń wzajemnych, spełnionych przy okazji wykonywania nieważnej umowy.

Z istoty procesu cywilnego wynika, że występujący po stronie pozwanego interes procesowy ogranicza się do podnoszenia zarzutów w granicach zmierzających do obalenia lub zahamowania roszczeń powództwa.

Sąd nie ma obowiązku i nie powinien zajmować się zatem roszczeniami pozwanego, które wykraczają poza tak rozumiany interes.

W sprawach rozliczeń umów kredytów, z uwagi na ich nieważność, występuje specyficzna sytuacja, w której oba wzajemne roszczenia stron mają charakter świadczeń pieniężnych, a więc podzielných.

Oznacza to, że badaniu, oraz ewentualnemu uwzględnieniu, w takiej sprawie może podlegać jedynie zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego **w granicach (kwotowych) roszczenia dochodzonego pozwem**.

Oznacza to, że omawiany zarzut mógł być uwzględniony jedynie do kwoty dochodzonej przez powoda w procesie czyli 177.646,36 zł (32.512,19 zł + 145.134,17 zł jako równowartość kwoty 34.859,53 CHF według kursu przyjętego w pozwie).

Skutkuje to w pierwszej kolejności zmianą zaskarżonego wyroku przez dodanie zastrzeżenia o uzależnieniu obowiązku zapłaty przez pozwanego zasądzonego od niego świadczenia od równoczesnego zwrotu na jego rzecz albo zabezpieczenia zwrotu przez powodów wzajemnego nienależnego świadczenia z tytułu udzielonego kredytu.

Z kolei, skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie zgłaszającego ten zarzut dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyla m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 kc (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2002 r. w sprawie IV CKN 651/00, OSNC, z. 12 z 2002 r., poz. 155, z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 204/04, LEX nr 277849 oraz z dnia 6 lutego 2015r. w sprawie II CSK 359/14, LEX nr 1653744).

Pozwany złożył na ręce powoda skutecznie zarzut zatrzymania w oświadczeniu zawartym w odpowiedzi na pozew.

W aktach sprawy nie ma jednoznacznego dowodu, w jakiej dacie to pismo procesowe dotarło do strony powodowej.

Za jedyną wiarygodną datę, w której powód niewątpliwie mógł najpóźniej zapoznać się ze wspomnianym oświadczeniem, należy uznać w tej sytuacji dzień sporządzenia jego pisma procesowego z dnia 13 sierpnia 2021 r., stanowiącego replikę na odpowiedź na pozew, w którym odniesiono się do omawianego zarzutu.

Stąd od dnia następnego, czyli od 14 sierpnia 2021 r. nie przysługują mu odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanego w wyroku świadczenia.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Z przyczyn, o których była mowa wyżej, dalej idące zarzuty i wnioski apelacji pozwanego okazały się bezzasadne.

Dlatego na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w punkcie II. wyroku.

Ponieważ zarzuty apelacji pozwanego, skierowane przeciwko zasadności roszczenia powództwa, zostały w całości oddalone, należy uznać go za przegrywającego postępowanie apelacyjne w rozumieniu art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 kpc.

Stąd na podstawie wymienionych przepisów, przy uwzględnieniu treści § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2023.1935) orzeczono jak w punkcie III. wyroku.

Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

Starszy sekretarz sądowy

Sylwia Stefańska